

PROTOKÓŁ Nr 36 / 2013

z posiedzenia Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska, Spraw Samorządowych i Mienia Gminnego Rady Gminy Ostrów Wielkopolski
odbytego w dniu **25 czerwca 2013 r.**

Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 13⁰⁰ w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Ostrowie Wielkopolskim.

Posiedzeniu przewodniczył radny **Ryszard Ryfa** – Przewodniczący Komisji.

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie Komisji, kierownictwo Urzędu Gminy oraz zaproszeni goście: Naczelnik Wydziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Przygodzicach Mariusz Puchalski oraz mieszkaniec Topoli Małej Andrzej Kryjom zgodnie z załączoną listą obecności.

Ad. 1 Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Komisji powitał radnych, kierownictwo Urzędu Gminy oraz zaproszonych gości. Następnie na podstawie listy obecności stwierdził, że na 8 radnych przybyło 5 radnych. Nieobecniymi usprawiedliwionymi radnymi byli: Wojciech Hądzal, Stefan Matuszak i Stanisław Trawiński.

Po otwarciu posiedzenia zapytał, czy ktoś zgłasza zmiany do porządku obrad podanego w materiałach na posiedzenie.

Wójt Gminy – poinformował, że Regionalna Izba Obrachunkowa w Poznaniu zakwestionowała uchwałę Nr XXXVI/284/2013 ze względu na błąd pisarski. W związku z tym, wniósł o dopisanie w punkcie 5 podpunktu k) w sprawie sprostowania błędu pisarskiego w uchwale Nr XXXVI/284/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 23 maja 2013 r. w sprawie zmian w budżecie Gminy Ostrów Wielkopolski. Oznajmił, że w starej uchwale dobrze było zapisane zwiększenie budżetu, natomiast omyłkowo wpisano złą kwotę w wydatkach – została wpisana kwota mniejsza a wiadomo, że bilans musi wyjść na zero i powinna być ta sama kwota wpisana.

Innych zmian do porządku obrad nie zgłoszono.

W związku z powyższym, Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie przyjęcie porządku obrad w wersji zaproponowanej przez Wójta Gminy.

Głosowanie jawne nad przyjęciem porządku obrad w wersji zaproponowanej przez Wójta Gminy:

- podczas głosowania obecnych było 5 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 5 radnych
- za przyjęciem proponowanego porządku obrad głosowało 5 radnych

Przewodniczący Komisji stwierdził, że proponowany porządek obrad został przyjęty jednogłośnie w wersji zamieszczonej poniżej:

1. **Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku obrad.**
2. **Przyjęcie protokołu ze wspólnego posiedzenia komisji rolnictwa z komisją oświaty odbytego w dniu 21.05.2013 r.**
3. **Informacja Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Oddział Terenowy w Przygodzicach o możliwości pozyskania środków przez rolników.**
4. **Zaopiniowanie projektów uchwał, które będą rozpatrywane na XXXVII sesji Rady Gminy w sprawach:**
 - a) **zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2012 rok,**
 - b) **udzielenia Wójtowi Gminy Ostrów Wielkopolski absolutorium z tytułu wykonania budżetu na 2012 r.**
5. **Zapoznanie się z projektami uchwał Rady Gminy, które będą rozpatrywane na XXXVII sesji w sprawach:**
 - a) **zmian w budżecie Gminy Ostrów Wielkopolski na 2013 rok;**
 - b) **przystąpienia do zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Ostrów Wielkopolski; (1)**
 - c) **przystąpienia do zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Ostrów Wielkopolski; (2)**
 - d) **przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w południowej części wsi Daniszyn w gminie Ostrów Wielkopolski;**
 - e) **przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w zachodniej części wsi Wysocko Wielkie w gminie Ostrów Wielkopolski;**
 - f) **uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla farmy wiatrowej w obrębie geodezyjnym Sadowie w gminie Ostrów Wielkopolski;**
 - g) **zmiany uchwały Nr XXI/236/2012 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 17 grudnia 2012 r. w sprawie metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty;**
 - h) **zmiany uchwały Nr XXI/239/2012 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 17 grudnia 2012 r. w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz terminu i miejsca składania deklaracji przez właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy;**
 - i) **odwołania Skarbnika Gminy Ostrów Wielkopolski;**
 - j) **powołania Skarbnika Gminy Ostrów Wielkopolski;**
 - k) **sprostowania błędu pisarskiego w uchwale Nr XXXVI/284/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 23 maja 2013 r. w sprawie zmian w budżecie Gminy Ostrów Wielkopolski.**
6. **Wolne głosy i wnioski.**
7. **Zakończenie i zamknięcie obrad.**

Ad. 2 Przyjęcie protokołu ze wspólnego posiedzenia komisji rolnictwa z komisją oświaty odbytego w dniu 21 maja 2013r.

Przewodniczący Komisji poinformował, że czytał protokół ze wspólnego posiedzenia komisji rolnictwa z komisją oświaty odbytego w dniu 25 maja 2013 r. Oznajmił, że jest on sporządzony zgodnie z przebiegiem obrad i zaproponował przyjęcie go bez czytania.

Następnie poddał pod głosowanie wnioski o przyjęcie protokołu Nr 35/2013 z dnia 25 maja 2013 r. bez czytania.

Podczas jawnego głosowania nad przyjęciem protokołu Nr 35/2013 z 25.05.2013 r. bez czytania:

- obecnych było 5 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 5 radnych
- za przyjęciem ww. protokołu bez czytania głosowało 5 radnych

Protokół Nr 35/2013 ze wspólnego posiedzenia komisji rolnictwa z komisją oświaty odbytego w dniu 25 maja 2013 r. został przyjęty jednogłośnie.

Po przeprowadzeniu spraw formalnych Komisja przeszła do punktu 3-go porządku obrad.

Ad 3. Informacja Agencji restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Oddział Terenowy w Przygodzicach o możliwości pozyskiwania środków przez rolników.

Przewodniczący Komisji – poprosił Naczelnika Wydziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Przygodzicach Mariusza Puchalskiego o zabranie głosu w ww. sprawie.

Naczelnik Mariusz Puchalski – powiedział, że na dzień dzisiejszy jeżeli chodzi o biuro powiatowe, które reprezentuje to rolnicy mogą składać wnioski do 31 lipca na zalesianie gruntów rolnych i tak naprawdę na korzystanie z usług doradczych przez rolników i posiadaczy lasów – takie w tej chwili są dwa programy, które biuro powiatowe realizuje. Następnie poinformował, że patrząc na pogodę jaka jest za oknem i deszcze ulewne powie kilka zdań o tym, jakie w tej chwili są propozycje Ministerstwa Rolnictwa – to nie są żadne obowiązujące jeszcze przepisy. Propozycje są takie, że w zależności od stopnia strat, jakie będą po wszystkich ulewach i podtopieniach ma być uruchomiony program dotyczący kredytów kłęskowych w zależności od tego, czy gospodarstwo jest ubezpieczone – wtedy odsetki wynosiłyby około 1,5 %, natomiast jeśli nieubezpieczone to 3 %. Jak również ma być uruchomiony program dotyczący przywracania produkcji rolnej i leśnej, gdzie jeżeli straty w gospodarstwie wynoszą co najmniej 30 % w uprawach normalnie polowych i co najmniej 10 000 zł w majątku trwałym wtedy będzie można się ubiegać o taką dopłatę. Natomiast to wszystko na razie jest w kwestii projektów, kiedy wejdzie i czy wejdzie jest niezależne od Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Jeżeli Agencja będzie miała przypisy wykonawcze czy rozporządzenia (najszybciej będzie wprowadzić to formą rozporządzenia),

to będzie te programy realizować. Następnie oznajmił, że jest też propozycja gdyby nawiązując do zeszłego roku, gdzie był realizowany taki program a propos wymarzeń, gdzie była po prostu dopłata do ha każdego użytku rolnego, który uległ wymarzeniu, gdzie było oszacowanie przez komisje gminne powoływane przez wojewodów, że w tym roku też była taka propozycja Ministra Rolnictwa żeby do terenów gdzie są zalania i podtopienia też takie coś zorganizować. Natomiast jak to będzie organizowane też na dzień dzisiejszy jeszcze Agencja tego nie wie, a jak będą przepisy to będzie to realizować.

Radny Tomasz Czuba – zapytał, czy kredyty dotyczą upraw a nie gospodarstw?

Naczelnik Mariusz Puchalski – odpowiedział, że tak. Dodał, że chodzi o dopłaty do oprocentowania.

Zastępca Wójta – zapytał, kogo dotyczy zalesianie? Jaki trzeba mieć areał?

Naczelnik Mariusz Puchalski – odpowiedział, że ponad 30 arów musi mieć jedna działka – można wspólnie w kilka osób z tym, że tak naprawdę ten program jest na dzień dzisiejszy od 3 czerwca i zostało złożonych w skali kraju 67 wniosków. Dodał, że nie można zalesiać łąk tylko sady, grunty orne (...).

Radny Tomasz Czuba – zapytał, czy niska klasa ziemi?

Naczelnik Mariusz Puchalski – odpowiedział, że nie ma znaczenia klasa ziemi. Wyjaśnił, że łąki są wyłączone z zalesienia.

Pan Andrzej Kryjom – *mieszkaniec wsi Topola Mała* – zapytał, ale jak? Powiedział, że łąki mieszkańcy pozmieniali na grunty orne teraz narzekają, że podtopienia, bo łąki najczęściej były na gruntach podtapianych, mokrych – starsze pokolenia tak to stosowały, że tam gdzie było mokro to robili łąkę. Pozamieniali na pola.

Naczelnik Mariusz Puchalski – powiedział, że zależy co jest w ewidencji gruntów i budynków, bo to, że ktoś sobie fizycznie zamienił na gruncie to nie znaczy, że zmienił też w ewidencji.

Radny Tomasz Czuba – odparł, że część rolników przekwalifikowało te grunty na grunty orne, a jeśli jest grunt orny to nie jest łąką.

Naczelnik Mariusz Puchalski – powiedział, że zależy co jest w ewidencji gruntów i budynków.

Pan Andrzej Kryjom – odparł, że tak. Następnie, powiedział, że wiadomo, iż nikt nie chce chować bydła i łąki są niepotrzebne. Łąki trzeba popalić i polikwidować wszystkie - chyba prawie 100 %. To co słyszy, to we Franklinowie i w Sobótce jest 10 krów – w tym są dwuletnie jałówki. To co się zrobiło z polskim rolnictwem (...).

Radny Ryszard Adamek – zapytał Pana Kryjoma, dlaczego mówi o Sobótce?

Pan Andrzej Kryjom – odpowiedział, że dlatego, bo właśnie się akurat dowiadywał.

Radny Ryszard Adamek – zapytał Pana Kryjoma dlaczego nie liczy do tego PGR-ów?

Dyskusja chaotyczna.

Przewodniczący Komisji – poprosił o konkretne zadawanie pytań do przedstawiciela Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Pan Andrzej Kryjom – powiedział, że to są konkretne pytania. Stwierdził, że jeśli jest to komisja rolnictwa to trzeba się zastanowić nad tym, co się zrobiło z rolnictwem? Dlaczego jest tak, jak jest? Dlaczego tylu rolników musiało splajtować i wyjechać za granicę za chlebem? – mówiąc popularnym językiem. A w tym przypadku dlaczego są rolnicy milionerami?

Przewodniczący Komisji – oznajmił, że o tym można porozmawiać w punkcie wolnych głosów i wniosków.

Pan Andrzej Kryjom – odparł, że nie, bo tu chodzi o zalesianie. Jeżeli ludzie doczekali się przemian demokracji – sam Wałęsa powiedział: „VI klasy będziemy zalesiać” – i tu się z tym zgadza – a obecny teraz jako rolnik widzi, że na VI klasach rośnie dorodna pszenica. Nie wie czy to jest dobre czy złe, ale przypuszcza, że choroby związane w społeczeństwie – raki u dzieci i u wszystkich – są skutkiem tych VI klas pszenicy i stosowania środków chemicznych w rolnictwie. Czy faktycznie nie miał racji zalesiać te VI klasy? Następnie powiedział – cyt. „A już debil – przepraszam za podniesiony głos – sieje na VI klasie pszenicę i osiąga Bóg wie jakie zyski”.

Naczelnik Mariusz Puchalski – odnośnie podtopień zapytał, czy jest już powołana gminna komisja?

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że komisja jest cały czas.

Naczelnik Mariusz Puchalski – dopytał, czy ta komisja będzie szacowała?

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że tak.

Naczelnik Mariusz Puchalski – powiedział – cyt. „Taka informacja po prostu żeby jak rolnicy są to protokoły jakby też można tutaj żeby do nas je też dostarczyli, bo to w tym momencie będzie powodowało, że dostaną dopłaty czy w razie kontroli jest podkładka pod to, że po prostu była komisja i ten grunt faktycznie został podtopiony, zalany a była jakaś tam uprawa – to tylko taka informacja”.

Wójt Gminy – powiedział, że są dopłaty do łąk. Następnie zapytał, czy te dopłaty są bez względu na to, czy one są koszone czy nie?

Naczelnik Mariusz Puchalski – odpowiedział, że grunt musi być utrzymany w dobrej kulturze, jeżeli jest to łąka to musi być przynajmniej raz skoszona. Wyjaśnił, że w zależności od tego, czy to jest zwykła łąka i nie ma programu rolnośrodowiskowego to musi być raz skoszona, a jeżeli rolnik dodatkowo ma jeszcze na przykład program rolnośrodowiskowy czy ptaki to są dodatkowe wymagania typu, że w określonym czasie musi to być skoszone a pewne części muszą być zostawione jako siedliska ochronne dla ptaków i dla gniazd – to jest w programie rolnośrodowiskowym. Jeżeli ktoś ma płatność tzw. zwierzęcą czyli za to, że miał w określonym roku bydło i określony areał użytków zielonych otrzymuje płatność

zwierzęcą to wtedy łąka musi być skoszona i utrzymana w dobrej kulturze. Dodał, że tak samo grunt orny.

Wójt Gminy – zapytał, czy zaświadczenia, że są łąki zalane i nie dało się skosić nie wstrzymują tych odpłatności?

Naczelnik Mariusz Puchalski – odpowiedział, że nie. Wyjaśnił, że to jest właśnie po to, żeby ustrzec rolnika przed tym, żeby nie ponosił konsekwencji. Co innego jak się okaże, że na przykład będzie zaświadczenie, że łąka jest podtopiona a tam będą zakrzaczenia 4-5 letnie – wtedy jest inna sytuacja. W razie kontroli to widać, że jest to łąka nieskoszona tegoroczna, bo nie można było wjechać na teren mokry, podmokły itd. Oznajmił, że co innego jeśli jest to w pobliżu rzeki i ten teren przez większą część roku jest zalany – takich gruntów nie powinno podawać się do dopłat.

Wójt Gminy – oznajmił, że ma takie zdanie jak Pan Andrzej Kryjom – wielu rolników nie dbało o łąki, nie kosiło ich specjalnie a teraz jak woda wyszła chcą odszkodowania.

Radny Tomasz Czuba – powiedział, że nie wie o których łąkach mówi Pan Andrzej Kryjom, bo jadąc na Barycz (...).

Pan Andrzej Kryjom – powiedział – cyt. „(...) gdzie były łąki, pasły się krowy jest to wszystko zaorane. Wiadomo, że tam teraz uprawiać nie idzie, że są podtopienia”.

Radny Tomasz Czuba – zwracając się do Pana Andrzeja Kryjoma wtrącił, że to jest pastwisko.

Pan Andrzej Kryjom – kontynuując swoją wypowiedź powiedział – cyt. „Mówię o tym, że rolnicy po prostu całkowicie robią wszystko odwrotnie. To, co nasi przodkowie i nasi rodzice nas uczyli i mówili, że tak powinno być – a przypuszczam, że nasi rodzice nie byli idiotami. Nie trzeba brać przykładu z zachodu tylko jako rolnicy weźmy przykład z naszych rodziców, z naszych ojców i to, co nas nauczyli kontynuujmy. Bo to, co nas uczy zachód przypuszczam, że naprawdę to jest dużym jakimś tam nieporozumieniem. A my jak takie baranki uważamy, że faktycznie to, co ojciec i matka cię uczyła to było głupie, rodzice nasi byli głupcy a zachód nam otworzył okno na świat (...). A po drugie jak już jestem przy tym temacie to wiem, że Niemcy dawno powiedzieli, że Polak się nadaje na mydło – i tu broniłbym swojego szacunku, swojej kultury, swoich obyczajów. A tych zachodnich jakiś tam próbowałbym to wstrzymać. Jestem tu z powodu tego, że Agencja właśnie traktuje rolników jak traktuje. Zrobiłem wniosek na płytę obornika i na mleko. Były tam jakieś terminy to wszystko na czas się dowiedziałem, że mleko jest po terminie. Na jednym wniosku się pisało dwa przedsięwzięcia. Jedno przedsięwzięcie – moim zdaniem kończąc 7 klas i szkołę zawodową – nie ma nic do drugiego. Były dwie sumy. Na czas się dowiedziałem, na czas chodziłem rozmawiałem jak Polak z Polakiem, jak rolnik z urzędnikiem co zrobić, jak zrobić żeby było dobrze. 3 miesiące mieliśmy czasu na to, żeby to rozpracować. Przedłużenie ewentualne tych 12 miesięcy tego terminu na mleko i na płytę. Tak po prostu mnie potraktowano, że miałem robić płytę - z mlekiem zobaczymy nie jestem sam. No i w końcu tak zrobiłem jak kierownik Agencji, który to prowadził po prostu pozwolił i się zgodził na to. Z tym, że dodam tu, że przy tych wszystkich pieniądzech przy Agencji nie wiem ile co kosztuje, ale wiem, że byłem sam, który nie dałem im zarobić 1% od wypełnienia tego wniosku. Ten mój wniosek by kosztował gdzieś około 300 zł. Żona wypełniła według wzoru sama i przypuszczam, że te wszystkie nieporozumienia urzędu a rolnik Kryjom Andrzej mści

się tylko na tym, że nie dałem im tego zarobić. I w ten sposób to doszło, że doszło do rozpraw sądowych. W Poznaniu Sąd po prostu przychylił się do mojej racji, ale później pisarkowie dopisują, piszą a jak piszą no to tutaj są przykłady zabitego Przemka, że ten był winien a nie winien, kto inny zawinił. Papier jest cierpliwy i można to wszystko tak dokładnie opisać, że jak się więcej ma czasu i więcej prawników to tak opiszą, że tego który się nie czuje, że chciałem wyłudzić, bo wszystko o wszystkim wiedzieli, co zrobione, co nie zrobione. A oni mnie zrobili, że ja chciałem wyłudzić od nich pieniądze. I teraz jestem w tej sytuacji, że koszty tego muszę ponieść ja i po prostu nie wiem jak to się skończy, a dochód z mojego gospodarstwa nie pozwala mi na wykonanie tej płyty, bo to jest bardzo drogie urządzenie. Jestem przykuty do muru i kłamstwa i po prostu ta obłuda za to wypełnianie tych wniosków (...). Tutaj informuje Pan co można, a mnie doinformowała taka jedna sąsiadka i z kolei Pan informuje tutaj Komisję Rolnictwa. Takie informacje powinni otrzymywać wszyscy rolnicy – co się należy, komu się należy i na co się należy. Jednemu kupili przyczepę, drugi sobie kupuje ciągnik. Jeden – no mówię – nawet jest milionerem, a 80% co u mnie we wsi to chyba jeden nie wiem czy nie dostał do głowy chłopak, wielu skończyło bardzo źle – puste chlewy, gródków porozwalane, gospodarstwa po prostu poszły na (...). A jakie były tego powody no to Agencja najlepiej wie chyba, bo jeszcze gdy były choćby nawet te gospodarstwa niskotowarowe – to się też tak zastanawiałem, bo nie wiedziałem, że dostają co miesiąc a w dyskusji no to tak wychodziło jak mówiłem, że świnia jest za tania, nie opłaci się w produkcji to ci tam co dostawali te pieniądze (...). Jak się skończyły te pieniądze na te niskotowarowe gospodarstwa padła. No i co się tu okazało (...) to co mi jest wiadomo, bo jest mi mało wiadomo na temat Agencji, bo gdy rozmawiałem z kierownictwem w Agencji to w bezczelny sposób kłamią – nie ma dopłat, Panu się nie należy, bo Pan nie płaci ZUS-u, KRUS-u, bo Pan nie jest rolnikiem. Sąsiadka po całej wsi głosiła, że ktoś jej tam powiedział, że Kryjom jest taksjarzem nie rolnikiem. Byłem taksówkarzem, ale w rolnictwie pracuje od urodzenia prawie do dzisiaj i tego się nie wypieram, nie wstydzę. No ale tam gdzieś ktoś tak tą sąsiadkę poinformował a jest to kłamstwo, bo każdy kto płaci podatek każdemu się należy. Oprócz było wtedy do tej suszy była wymagana tylko i wyłącznie opłata krusowska a wszystkie dopłaty otrzymuje każdy rolnik. Tylko mało kto wie na co się należy, komu się należy, a nawet w momencie gdy się rolnik dowie, takim przykładem chociażby na kosztowaniu tych posesji – kto o tym wiedział? A jak już się dowiedziałem to już nie ma pieniędzy. No i tutaj po prostu ta Agencja ma te kruczki, tajniki, kłamstwa i wprowadza rolników – no u mnie to jest katastrofa. Ja nie chce mówić jak psychicznie mnie wykończyli, bo oni powinni odpowiadać za wykończenie psychiczne mojej rodziny. Tych trzech cwaniaków co przyjechało wraz z tym kierownikiem, który mnie wpuścił w te maliny, bo gdyby konkretnie powiedział – Panie Andrzeju, czy Andrzej, czy Panie Kryjom nie może Pan robić, bo tak i tak – nie robiłbym, ale że normalnie wpuścili w maliny i później przyjechali i się uśmiechali tych trzech panów i jak podpisywałem tą kartę gdzie zgłaszają, że zrobiona jest po prostu płyta obornika nie zrobione jest przedsięwzięcie mleka to oni się w głupi sposób śmiali. Ja im mówiłem – zaznaczę, że po prostu jest zrobiona płyta, że mleko jest nie zrobione (...) człowiek z człowiekiem (...). Rozmawiałem głośno, mówiłem a oni mnie w ten sposób potraktowali i doprowadzili mnie i moją rodzinę do ruiny – ci panowie.

Naczelnik Mariusz Puchalski – powiedział – cyt. „Szanowni Państwo przede wszystkim ja nie mogę tutaj o indywidualnej sprawie mówić na forum publicznym, no bo to jest też ochrona danych osobowych a po drugie tajemnica służbowa. Ja mogę powiedzieć tylko co do zasady, nie mogę tutaj powiedzieć o tym przypadku konkretnym, który tutaj Pan powiedział. Natomiast jeżeli chodzi o dostępność do programów, które realizuje Agencja zasada jest taka, że zawsze zanim program zacznie obowiązywać jakkolwiek to nie kierownik biura powiatowego, nie naczelnik, nawet nie dyrektor oddziału regionalnego w Poznaniu tylko

prezes agencji na stronie agencyjnej, czyli na stronie oficjalnej do której ma dostęp każdy rolnik udostępnia informacje przed programem (...) trzech tygodni, nieraz nawet miesiąc wcześniej o terminie rozpoczęcia danego programu, o wymaganiach jakie są w danym programie, o możliwościach, jak również wywiesza na tej stronie agencyjnej wszystkie wnioski i załączniki jakie są niezbędne do danego programu. I każdy rolnik może z tego skorzystać i bardzo dużo rolników z tego korzysta – ze stron internetowych. Druga rzecz jeżeli chodzi o doradztwo dla rolników no to przede wszystkim ośrodki doradztwa rolniczego są do tego powołane. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, którą tutaj reprezentuje – my też staramy się rolnikom pomagać. Natomiast naszym zadaniem jest obsługa tych wniosków, ich kontrola i wypłacanie środków finansowych. My nie możemy prowadzić agitacji wśród rolników i później te wnioski kontrolować. Jeżeli rolnik u nas się stawia na punkcie obsługi klienta ma udzieloną informację, ma dostarczone wnioski jakie potrzebuje i załączniki. Natomiast część programów nie jest realizowana przez biuro powiatowe. To co Pan mówił o kosztowaniu podwórka był to tzw. Program Modernizacja Gospodarstw Rolnych – jest to program, który był realizowany przez oddział regionalny, tam się składały wnioski. Od dwóch naborów wnioski można było złożyć w biurze powiatowym, ale to była tylko czynność techniczna – fizyczne złożenie wniosku – myśmy ten wniosek przyjęli żeby rolnik nie musiał jechać do Poznania 150 km i tam stać w kolejce robił to np. w biurze powiatowym w Przygodzicach, w biurze powiatowym w Krotoszynie, w Pleszewie, w Kępnie a myśmy te wnioski przekazywali do oddziału regionalnego do Poznania, który to rozpatruje. Podobnie jeżeli chodzi np. o młodego rolnika też to było rozpatrywane przez oddział regionalny i przez biuro powiatowe. Jeżeli chodzi o tą niskotowarówkę tak zwaną, o której Pan mówił taki program był w roku 2005 i 2006 i też dużo ludzi z tego skorzystało. Wnioski wypełniały ośrodki doradztwa rolniczego, pomagały, bo do tego są powołane. Tak samo tutaj te płyty (...) i dostosowanie gospodarstw do standardów, czyli potocznie mówiąc to są te płyty obornikowe i zbiorniki na gnoj – gnojowice. Też to tak naprawdę był wymóg, że musiała to zrobić osoba z uprawnieniami, nie mógł tego robić żaden pracownik Agencji Restrukturyzacji, bo nie miał do tego uprawnień. Robiły to ośrodki doradztwa rolniczego. Czy ośrodki doradztwa rolniczego pobierały od tego jakieś opłaty – nie wiem, nie znam zasad działania ośrodków doradztwa rolniczego. Wiem, że jakieś tam pewnie opłaty mają, za które wystawiają faktury. Natomiast plan dostosowania gospodarstwa do standardów Unii Europejskiej musiał być wykonany przez doradcę. Tak samo, podobnie jak na przykład jest teraz program rolnośrodowiskowy i też plan musi być wykonany przez doradcę rolnośrodowiskowego czy eksperta (...) jeżeli ktoś korzysta z (...). Natomiast jak ktoś tam mówi, że pieniądze, że jak był źle potraktowany, bo ktoś z Agencji nie dostał jeżeli ma takie informacje to niech złoży to na piśmie do Agencji a jeżeli się boi, że w Agencji ktoś to zamiecie pod dywan to niech to złoży do prokuratury czy na policję. Są to organy, które są od tego żeby takie rzeczy rozpatrywać jeżeli wie, że ktoś dlatego, że ktoś inny wziął albo nie wziął no to nie Agencja. Jeżeli złoży to do Agencji to my takie rzeczy jeżeli ktoś (...) i tak prześlemy to do prokuratury i niech się tym zajmuje prokuratura. Natomiast jeżeli chodzi o indywidualną sprawę ja tutaj się nie mogę wypowiadać na ten temat.”

Przewodniczący Komisji – powiedział, że osądzać się i dyskutować możemy dużo, osądzać możemy każdego. Tak jak właśnie powiedział Naczelnik – jak jest takie podejrzenie to należy zgłaszać.

Pan Andrzej Kryjom – odparł, że tu nie chodzi o żadne osądzanie. Powiedział - cyt. „To było tak głośne, że poprzedni przewodniczący rady, zastępca jego – wszyscy o tym mówili - o aferze w Ostrowie Wielkopolskim za wypełnianie właśnie podobnych wniosków. A, że cenniki są to jest wiadomo. A, że wypełnia się po domach i ten pan się tłumaczy, że to są

faktury, że to nie są pracownicy Agencji. Obecnie byłem na szkoleniu prywatnej firmy w Topoli Osiedle było takie organizowane i ta firma mówi, że na ten rok jeszcze będą pieniądze na modernizację rolnictwa. Niedługo trwało jak pojechałem do Agencji do Przygodzic i jest taka pani tam na wprost siedzi okna, mówię – proszę pani słyszę, że będą wnioski do modernizacji rolnictwa – co pan słyszał, ale nie u nas, w Małopolsce jakieś 2-3 województwa ale nie w Wielkopolsce. Niedługo trwało, bo mam te problemy to niektórzy ludzie mi pomagają w tym – ci uczciwsi oprócz Przygodzic. Dzwonię do dyrektorki, rozmawiam z dyrektorką – tak w Wielkopolsce w Przygodzicach jest taki fundusz i jest ta możliwość. Dlaczego ta pani w Przygodzicach w bezczelny sposób kłamie? Dlaczego ten Pan się zastania po prostu danymi osobowymi? Przecież my każdego rolnika znamy z nazwiska z imienia i możemy przynosić temu Panu zdjęcia jak ci rolnicy wyglądają, co ci rolnicy mówią, jak się wzbogacili, ile pieniędzy dostali. Początkowo to nawet mówili kto kupił sobie przyczepę, kto dostał na przyczepę, kto na rotacyjną, kto na co. Tylko, że znów z kolei Przygodzice mówią o ochronie danych osobowych a my wszystko wiemy i mogę mówić nazwiskami tylko znów ochrona i się boję na komisji mówić, bo to jest otwarta komisja nie zamknięta. Także głupie tłumaczenie tego Pana, że to jest ochrona danych osobowych to jest naprawdę głupie a dobrze wiemy, że po domach wypełniają. To, że jak ja idę, zapłacę w doradztwie rolniczym za wypełnienie dopłat do po prostu nawet obszarowych to do dzisiaj nie mam dopłat – tak się ci panowie mszczą. A ci, którzy wypełniają 10 zł taniej i po domach (...) a przypuszczam, że to znowu nie jest moja córka, która skończyła taką szkołę czy inną, nie jest kogoś syn, który nie wie jak to się wypełnia tylko najbardziej wiedzą jak się wypełnia pracownicy, bo oni są szkoleni i oni wiedzą jak to się wypełnia i oni bezbłędnie to wypełnią. I tu znów z kolei ja nie chcę być policjantem tak jak ten pan mówi – iść na policję, bo z kolei kierownik powinien za to odpowiadać, kierownik powinien wiedzieć co jego ludzie robią, nawet charakter pism powinien poznać na tych wnioskach, bo przypuszczam, że wielu rolników nawet nie przepisze tylko ten pracownik wypełni i podpisze a rolnik aby podpisze – i to jest jego kwestia, płaci te 30-40 zł i wychodzi, i jest szczęśliwy i zadowolony. A jeśli chodzi później o moje to się mówi, że – my są aniołkami. Chciałbym żeby to były aniołki a znów mówię nawet gdyby to było w sposób ludzki, bo jestem człowiekiem, przeżyłem wielu, z wieloma miałem do czynienia tylko takiego chamstwa jak tam i się tłumaczenie, że po prostu jest to osobowe i tajemnicą – to jest głupie, dla mnie to jest głupie, bo my możemy mówić nazwiskami. A jak się przejedziemy z komisją przez wieś to sama komisja będzie widziała kto z nimi dobrze żyje, kto dostaje od nich pieniądze. Nie wiemy ile pieniędzy, bo to są nawet przypuszczalnie do 1 mln zł, bo jeśli tam są nowe traktory, nowe zabudowania, mieszkania wytynkowane, okna pozmieniane na plastikowe, dachy porobione na mieszkania to jak tam się po prostu kombinuje żeby to wszystko wykombinować a wiadomo, że z rolnictwa naprawdę niech mi nikt nie mówi, że można się czegokolwiek dzisiaj dorobić. Chyba nawet jakby rower rolnik miał sobie kupować to już ma trudności”.

Naczelnik Mariusz Puchalski – powiedział – cyt. „Mam takie pytanie – czy my jako Agencja moglibyśmy dostać odpis z protokołu tutaj dzisiejszego spotkania, na którym Pan powiedział, że pracownicy Agencji wypełniają wnioski? Bo chcielibyśmy to po prostu zgłosić do prokuratury, bo to jest bardzo poważne już pomówienie w tym momencie pracowników (...)”.

Przewodniczący Komisji – odpowiedział, że tak. Dodał, że otrzyma kopię.

Pan Andrzej Kryjom – zapytał Naczelnika Puchalskiego co powie na kłamstwo tej pani?

Naczelnik Mariusz Puchalski – powiedział, że każdy program jest ogłaszany na stronie internetowej i dopóki tam jest nieogłoszone to pracownik Agencji nie może powiedzieć, że będzie przyjmowane.

Pan Andrzej Kryjom – zapytał – cyt. „I co Pan chce znów mnie oddać do prokuratora?”

Naczelnik Mariusz Puchalski – kontynuując swoją wypowiedź powiedział, że firma prywatna może powiedzieć, że prawdopodobnie za 2 miesiące mogą być przyjmowane wnioski. Pracownik Agencji nie może powiedzieć, że prawdopodobnie za 2 miesiące będą przyjmowane wnioski na modernizację tylko może to powiedzieć w momencie, w którym prezes ogłosi taką informację publicznie. W tym momencie pracownik Agencji poinformuje, że od tego i tego dnia będą przyjmowane wnioski. Następnie wyjaśnił odnośnie faktur, że ośrodki doradztwa rolniczego wystawiają rolnikom faktury za wykonane usługi a nie pracownik z Agencji.

Pan Andrzej Kryjom – powiedział – cyt. „(...) ja wiem, że pracownicy nie wystawiają tych faktur, bo takich faktur nie posiadają ale, że pracownicy wypełniają to to jest jasne. Tylko, że znów z kolei tak jak Panu powiedziałem – jak prokuratura wejdzie to nie do Kryjoma, że Kryjom to powiedział tylko do waszego biura musi wejść. Wszystkie nawet instytucje udowodnić to wszystko, co tam się dzieje i dopiero ewentualnie możemy naprawdę niech Pan Kryjoma nie straszy, bo Kryjom nie mówi tego z palca, bo Kryjom żeby wypełnił swój wniosek to musiał mieć wzór i ta osoba, która mi dała do wypełnienia nie miała faktury z doradztwa rolniczego, z niczego. Nie wiem gdzie akurat wypełniała ta co mi dała, ale wiem, że to był po prostu temat tutaj na całą gminę. Weź Pan protokoły z jakiś tam zebrania, przewodniczącego Matuszaka (...) tych wszystkich zwołać jaka to była afera i nie wierzę, że ta pani na Gorzyckiej pani Basia wypełniła na cały powiat i gminę te wszystkie wnioski, bo ja akurat mogę mówić o tej jednej pani, ale z kolei jeśli to była afera, że wiedziało wielu ludzi i tu powinny być właśnie ujawnione w protokołach i wszystkie protokoły i tego pana też poprosić. Nie przypuszczam, że taki człowiek zajmujący taką może się wycofać, a skoro się wycofa to nie wiem co to będzie. I niech ten Pan naprawdę jednego człowieka nie straszy prokuratorem, bo to się stało nagminne. Ci panowie, którzy po prostu mają chody, mają jakieś zaplecza, przestraszenie obywatela nie dopuszczają do prawdy. A nie wierzę, że ta pani na Gorzyckiej wypełniła wszystkie wnioski i skasowała ten 1 %. I, że ja który płacę w doradztwie i mam ten – pokazywałem wójtowi – i tutaj Pan mnie kłamie jest tak. Doradztwo rolnicze od tego momentu, od tego 1 % - bo przedtem nie brało żadnych opłat, a od tego momentu gdy ta afera po prostu taka wybuchła z tymi po prostu płytami, z tym wszystkim innym zaczęła wystawiać. Z kolei nie wiem czy wszystkim rolnikom, ale mi od tego momentu wystawia rachunek za wypełnienie dopłat obszarowych”.

Nikt inny nie zabrał głosu.

Przewodniczący Komisji – poinformował Naczelnika Wydziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Przygodzicach Mariusza Puchalskiego, że otrzyma wyciąg z protokołu, następnie podziękował za przybycie na Komisję.

Naczelnik Mariusz Puchalski opuścił posiedzenie Komisji.

Przewodniczący Komisji – zapytał Pana Andrzeja Kryjoma, czy został poinformowany o tych nieścisłościach przez Pana Matuszaka – byłego przewodniczącego?

Pan Andrzej Kryjom – odparł, że to jest widoczne, bo ludzie (...).

Przewodniczący Komisji – oznajmił, że nie chce znać szczegółów.

Pan Andrzej Kryjom – stwierdził, że tu potrzebne są szczegóły, bo to faktycznie podlega prokuraturze. To nie miało stać się dzisiaj tylko od razu 3 lata wcześniej – ci panowie mieli być rozliczeni. Odparł, że zastanawia się jak udowodnić im te kłamstwa, bo nie ma nagrań.

Następnie Komisja przystąpiła do realizacji punktu 4-go.

Ad. 4 Zaopiniowanie projektów uchwał, które będą rozpatrywane na XXXVII sesji Rady Gminy w sprawach:

a) zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2012 rok

Przewodniczący Komisji – poprosił Wójta Gminy o omówienie ww. projektu uchwały.

Wójt Gminy – powiedział, że sprawozdanie finansowe inaczej nazywane jest wykonaniem budżetu Gminy Ostrów Wielkopolski. Przypomnił, że na dzień 31 grudnia 2012 r. wpływy wyniosły 46 033 266,30 zł, z tego dochody bieżące wynoszą 44 848 076,81 zł a dochody majątkowe 1 185 189,49 zł. To wykonanie dochodów w stosunku do planu wyniosło 98,38 %. W budżecie pierwotnym dochody były zaplanowane na kwotę 42 698 792 zł, później w wyniku zmian i otrzymanych dofinansowań te dochody wzrosły. Następnie plan wydatków na rok 2012 był przewidziany na kwotę 50 925 172 zł. Wykonano na dzień 31 grudnia 2012 r. 48 602 964,22 zł, z czego wydatki bieżące na kwotę 41 121 442,36 zł a wydatki majątkowe 7 481 503,86 zł. Wykonanie było na poziomie 95,44 %. Następnie powiedział, że ważniejsze inwestycje i nakłady majątkowe w 2012 roku to budowa kanalizacji Lamki-Świeligów na kwotę 1 312 668,71 zł. W Czekanowie dokończono budowę kanalizacji do strefy ekonomicznej na kwotę 119 766,31 zł. W administracji publicznej były drobne wydatki inwestycyjne tj. kserokopiarka i frankownica. W Daniszynie rozbudowano świetlicę OSP na kwotę 17 423,50 zł. Najważniejsze wydatki były w oświacie tj. dokończenie budowy sali gimnastycznej i biblioteki w Daniszynie na kwotę 1 590 088,82 zł, we Wtórku ogrodzenie oczyszczalni na kwotę 5 249,64 zł, we Franklinowie remont szkoły na kwotę 39 739,96 zł, zakup maszyn czyszczących do dwóch szkół gdzie wcześniej sale gimnastyczne były oddane do użytku – w Topoli Małej i Wtórku. Bardzo poważne remonty, modernizacje i dokończenie budowy przedszkola były w dziale dotyczącym przedszkoli tj. dokończono budowę nowego przedszkola w Lewkowie na kwotę 499 562,03 zł, przystosowano dwa budynki po szkołach podstawowych na przedszkola – remonty dotyczyły wnętrza tych budynków – modernizacja w Czekanowie kosztowała 249 920,88 zł a w Biniewie 215 418,85 zł. Ponadto wykonano oświetlenie uliczne łącznie na kwotę ponad 140 000 zł. Główne przedsięwzięcia były w Gorzycach Wielkich przy ul. Agrestowej i Porzeczkowej oraz drobne projekty we Wtórku, Młynowie i Zacharzewie. Poinformował, że bardzo dużo środków przeznaczono na dział Kultura i Ochrona Dziedzictwa Narodowego gdzie min. były kupowane place zabaw do poszczególnych wiosek oraz były remonty przy udziale środków unijnych w Chruszczynach na łączną kwotę prawie 500 000 zł i w Łakocinach na kwotę prawie 170 000 zł na remont świetlic wiejskich. Mniejsze projekty unijne dotyczyły Sadowia oraz dokończono budowę świetlicy z własnych środków w Kamienicach Nowych i rozpoczęto w Olendrach

Smardowskich. Były przewidziane środki na rozbudowę Biblioteki Publicznej a zakupiono jedynie materiały na kwotę 53 706 zł, ponieważ dalej nie ma planu zagospodarowania – tam trzeba zmienić plan. We Wysocku Wielkim wybudowano Orlik (problemy z firmą były dość znaczne) na kwotę 489 127,29 zł a plan wydatków wynosił 1 510 000,00 zł. W tym roku już wiadomo, że ten Orlik został dokończony, nie wszystkie problemy znikły, ale to już są inne rzeczy. W związku z tym pewnie nie wykonano planu wydatków majątkowych. Wyjaśnił, że nie wykonano, bo pierwotnie w planie była kwota ponad 8 500 000 zł a wykonano za kwotę 7 500 000 zł – przez orlik i częściowo przez kanalizację sanitarną we wsi Zacharzew, gdzie trzeba było zmodernizować wydatki zadań zleconych. Zrealizowano budżet w 97,89%. Największą pozycją była opieka społeczna oraz dopłaty do paliw na kwotę ponad 635 000 zł. Wiadomo, że w dziale Administracja Publiczna Gmina opłaca pracownika, który jest w Urzędzie Stanu Cywilnego. Wydatki były także w dziale Opieka Społeczna gdzie plan był na kwotę 5 772 500 zł a został wykonany na kwotę ponad 5 600 000 zł. Następnie oznajmił, że cenną rzeczą o której warto wspomnieć były programy realizowane przy udziale środków unijnych - o twardych już była mowa tj. Chruszczyny, Łąkociny, Sadowie – natomiast był szereg miękkich programów w szkołach na dość dużą kwotę prawie 1 000 000 zł tj. „Okno na świat”, „Podajmy sobie ręce”, „Przez zabawę do sukcesu”, „Z zabawą przez świat”, „Uczenie się przez całe życie”, „Nowe umiejętności – nowe możliwości” – ten program był realizowany przez GOPS – łącznie wykonanie jest prawie na kwotę 1 000 000 zł plus Plan Odnowy wsi na kwotę 666 000 zł, czyli całość zadań z środkami unijnymi wynosiła ponad 1 600 000 zł. Następnie poinformował, że w wykonaniu tego budżetu znajdują się dwa sprawozdania dotyczące Gminnej Biblioteki Publicznej w Gorzycach Wielkich, gdzie przychody ogółem wyniosły 701 213,05 zł i wykonanie budżetu również jest na kwotę 701 213,05 zł oraz Gminnego Ośrodka Kultury w Wysocku Wielkim, gdzie przychody wyniosły 338 831,06 zł i budżet został też w tej kwocie wykonany.

Przewodniczący Komisji – otworzył dyskusję w tym punkcie obrad.

W dyskusji głos zabrali:

Skarbnik Gminy – zapytała radnych, czy mają przy sobie książeczkę dotyczącą wykonania budżetu?

Radni odpowiedzieli, że nie posiadają.

Skarbnik Gminy – poprosiła radnych, aby na następną komisję przynieśli książeczkę dotyczącą wykonania budżetu, bo są do poprawienia trzy błędy pisarskie, które wtedy wyjaśni.

Nikt inny nie zabrał głosu.

Komisja przeszła do głosowania nad opinią projektu uchwały w ww. sprawie.

Podczas jawnego głosowania nad opinią ww. projektu uchwały:

- obecnych było 5 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 5 radnych
- za opinią pozytywną głosowało 5 radnych

OPINIA NR 152 /2012 – Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2012 rok.

Następnie Komisja przystąpiła do realizacji kolejnego podpunktu w tym punkcie obrad.

b) udzielenia Wójtowi Gminy Ostrów Wielkopolski absolutorium z tytułu wykonania budżetu na 2012 r.

Przewodniczący Komisji – otworzył dyskusję w tym punkcie obrad.

Nikt nie zabrał głosu.

Komisja przeszła do głosowania nad opinią projektu uchwały w ww. sprawie.

Podczas jawnego głosowania nad opinią ww. projektu uchwały:

- obecnych było 5 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 5 radnych
- za opinią pozytywną głosowało 5 radnych

OPINIA NR 153 /2012 – Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie udzielenia Wójtowi Gminy Ostrów Wielkopolski absolutorium z tytułu wykonania budżetu na 2012 r.

Następnie Komisja przystąpiła do realizacji punktu 5-go porządku obrad.

Ad 5. Zapoznanie się z projektami uchwał Rady Gminy, które będą rozpatrywane na XXXVII sesji w sprawach:

a) zmian w budżecie Gminy Ostrów Wielkopolski na 2013 r.

Przewodniczący Komisji – poprosił Skarbnik Gminy o omówienie ww. projektu uchwały.

Skarbnik Gminy – powiedziała, że zmiany, które są proponowane związane są z tym, że Gmina otrzymała kolejne środki tj. z FOGR-u dofinansowanie na przebudowę dróg dojazdowych, które były już zawarte w budżecie. Jedną taką decyzją już była na dofinansowanie tych dróg na kwotę 187 500 zł, a w tej chwili została zwiększona o kwotę 182 000 zł. Następnie poinformowała, że jeżeli chodzi o stronę dochodową to oprócz tej dotacji, którą trzeba wprowadzić to proponuje się również wprowadzić ponadplanowe dochody z tytułu zwrotu wykorzystanej dotacji niezgodnie z przeznaczeniem przez Gminny Ośrodek Kultury w kwocie 3 000 zł, jak również naliczone odsetki od tej dotacji w kwocie 182 zł. Zmniejszyć planowane środki jeżeli chodzi o dofinansowanie świetlicy w Chruszczynach i Łąkocinach – to są środki otrzymane za zadanie wykonane w ubiegłym roku, bo ogólna kwota dofinansowania miała wynosić 366 671 zł jednak po kontroli i ostatecznym rozliczeniu tego dofinansowania jest to kwota mniejsza o 2 947 zł. Przypomniała, że ta kwota była uzyskana z tytułu wpłaty wykonawcy za rzeczy, które tam

były zrobione niezgodnie z planem i już wcześniej po stronie dochodów zostały wprowadzone. Ogółem dochody na ten rok budżetowy proponuje się zwiększyć o kwotę 182 235 zł z przeznaczeniem na zadania inwestycyjne, które były w planie tj. ul. Skośna w Gorzycach Wielkich oraz droga Kwiatków-Słaborowice z tym, że na tą drogę został rozstrzygnięty przetarg. Na to zadanie była zaplanowana kwota w wysokości 167 500 zł a wiadomo, że kwota 140 000 zł na to zadanie wystarczy. W związku z tym o kwotę, która jest ponad plan i nie byłaby wykorzystana i wtedy musiałaby być zwrócona do Marszałka w wysokości 27 500 zł plus 182 500 zł co daje kwotę 209 500 zł zwiększyć planowane środki na ul. Skośną w Gorzycach Wielkich. Po zmianie plan wynosiłby 339 500 zł.

Następnie oznajmiła, że jeżeli chodzi o planowane wydatki na dopłatę do usług MZK na terenie Gminy planuje się zmniejszyć planowane wydatki w kwocie 16 000 zł i przenieść je na wydatki na bieżące utrzymanie dróg. Pozostałe rzeczy, które są w załączniku o wydatkach są na zasadzie przeniesień między paragrafami. Wyjaśniła, że jeżeli chodzi o dział 750 Administracja Publiczna to proponuje się przenieść z wydatków, które były planowane na urząd na fundusz rehabilitacji osób niepełnosprawnych - zmniejszyć o kwotę 10 000 zł a przenieść na promocję. Jest to powiązane z zakupem promocyjnych rzeczy np. słoniki, wazoni. Tam jest tylko płacony VAT natomiast o tą kwotę netto nie jest płacony fundusz rehabilitacji osób niepełnosprawnych. Następnie oznajmiła że jeżeli chodzi o dział Oświata i Wychowania planuje się dokonać przeniesień między paragrafami na paragraf 404 – wypłata tzw. 13-stki, którą pracownicy oświaty, jak również wszystkich jednostek otrzymali w miesiącu lutym. Wyjaśniła, że obowiązkiem Gminy zgodnie z podjętymi decyzjami Rady Gminy o likwidacji czterech placówek oświatowych w dniu likwidacji – czyli w miesiącu sierpniu – ta 13-stka za rok bieżący musi być tym pracownikom wypłacona. Z rezerwy, która jest utworzona na ewentualne stowarzyszenia planuje się przenieść na paragraf dodatkowego wynagrodzenia rocznego za rok bieżący w poszczególnych placówkach, czyli w szkołach, oddziałach zerowych i w przedszkolu w Wysocku Wielkim. W dziale 921 planuje się zwiększyć plan o kwotę 2 316 zł planowane wydatki na modernizację świetlicy w Mazurach. Na to zadanie była zaplanowana kwota w wysokości 27 316 zł, umowa została podpisana z Marszałkiem na kwotę 25 000 zł maksimum dofinansowania. W związku z tym, więcej nie może być wydatkowe niż otrzymany zwrot. Następnie powiedziała, że w załączniku Nr 3 w dziale Oświata i Wychowanie proponuje się rozszerzyć zadania, które były planowane do wykonania – zadanie we Franklinowie-wymiana dachu i drzwi na kwotę 60 000 zł a proponuje się zmienić nazwę zadania na – modernizacja szkoły. Wiadomo, że jak jest zapisane ściśle dach i drzwi to oprócz tego nic innego nie można zrobić, a gdyby zostały środki z tej kwoty 60 000 zł można je przekazać na ulepszenie jednostki. Ta zmiana dotyczy trzech pozostałych zadań w Lamkach (wymiana okien), Biniewie w przedszkolu (wykonanie elewacji) i Czekanowie (wymiana dachu i CO). Następnie poinformowała, że w związku z tym, że przy ostatniej uchwale podejmowanej w maju środki były przekazywane na zakup sztandaru na OSP w kwocie 4 305 zł. W tym załączniku te środki zostały dodane do zakupu samochodu w Lamkach, czyli było wpisane – zwiększenie na zakup sztandaru OSP 4 305 zł a po zmianach jest kwota 19 305 zł.

Przewodniczący Komisji – otworzył dyskusję w tym punkcie obrad.

Nikt nie zabrał głosu.

Następnie Komisja przystąpiła do realizacji następnego podpunktu obrad w punkcie 5.

Sekretarz Gminy zaproponował, aby omówić podpunkt b) i c) razem, ponieważ dotyczą tego samego i jest ten sam wnioskodawca.

W związku z powyższym, Komisja przystąpiła do realizacji podpunktów b) i c) w punkcie 5 porządku obrad.

b) przystąpienia do zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Ostrów Wielkopolski; (1)

c) przystąpienia do zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Ostrów Wielkopolski; (2)

Przewodniczący Komisji – poprosił Sekretarza Gminy o omówienie ww. projektu uchwały.

Sekretarz Gminy – poinformował, że wnioskodawcą jest firma DOMREL, która kończy plan budowy 12 wiatraków na terenie obrębu w Sobótce. Pierwszy wniosek dotyczy Daniszyna a drugi Wysocka Wielkiego. Wyjaśnił, że wniosek Daniszyna dotyczy wydzielenia terenów pod budowę 3 wiatraków. Jest to teren południowy miejscowości Daniszyn w sąsiedztwie wysypiska. Natomiast w Wysocku Wielkim jest to teren przyległy do stacji elektroenergetycznej. Warunki poboru tego prądu z wiatraków są takie, że muszą własną stację GPZ postawić przy istniejącej i ze stacji do stacji będzie przekazywany prąd a nie z sieci od wiatraków bezpośrednio na GPZ należący do Polskiej Sieci Energetycznych. Stwierdził, że jest to utrudnienie maksymalne, bo musi być zmienione Studium i plan oraz pobudować inwestycję. Następnie oznajmił, że w Daniszynie biorąc pod uwagę tą lokalizację powstaną 3 wiatraki maksymalnie, bo na taką ilość jest zgoda – trzeba budować pod zgodę na odbiór energii. Lokalizacja we Wysocku Wielkim jest bardzo ciekawa, bo z jednej strony jest granicą Kozi Borek, z drugiej istniejący GPZ i będzie na gruntach Agencji Nieruchomości Rolnej użytkowanej w tej chwili przez poślą.

Przewodniczący Komisji – otworzył dyskusję w tym punkcie obrad.

W dyskusji głos zabrali:

Pan Andrzej Kryjom – powiedział, że nie wie dlaczego to się buduje. Prąd zmienia dużo gospodarstw rolnych, chociażby chcąc ugotować 50 kg ziemniaków w tzw. komunie było kupione wszystko żeby było udogodnienie, żeby można było parować ziemniaki. Jak była zrobiona przemiana i wiatraki to nie jest się w stanie włączyć grzałki do podgrzania wody zwierzętom. Tutaj się mówi o udogodnieniach, drogi są podświetlane ale zastanawia się komu i na co. Stwierdził, że kiedyś pracowało się na 2-3 zmiany to obecnie tylko kilku wraca z drugiej zmiany, ale to jest tak bardzo mało ludzi, że gdyby nawet świeciła co 2-3 lampa na ulicach to też by wrócili do domu i nie pobłądzili. A teraz są oświetlone pola i ul. Zielna na której mieszka, że jest tak jak w dzień – nie wie komu to służy i dlaczego to jest tak zrobione. Ludzie w domach wyłączają każdą żarówkę i im więcej wyłączają i oszczędzają to więcej płacą. Jedni chwala wiatraki a inni nie. Słyszał, że pod wiatrak ileś ton trzeba uzbrojenia. Następnie zapytał, czy przy likwidacji takiego wiatraku ten, co go wybuduje ma umowę kiedy go wywiezie, gdzie go zezłomuje i co się z nim stanie?

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że to wszystko musi być.

Nikt inny nie zabrał głosu.

Sekretarz Gminy postanowił omówić podpunkt d), e) i f) razem.

W związku z powyższym Komisja przystąpiła do realizacji podpunktów d), e) i f) w punkcie 5 porządku obrad.

d) przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w południowej części wsi Daniszyn w gminie Ostrów Wielkopolski

e) przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w zachodniej części wsi Wysocko Wielkie w gminie Ostrów Wielkopolski

f) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla farmy wiatrowej w obrębie geodezyjnym Sadowie w gminie Ostrów Wielkopolski

Przewodniczący Komisji – poprosił Sekretarza Gminy o omówienie ww. projektu uchwały.

Sekretarz Gminy – rozdał obecnym na posiedzeniu mapki dotyczące ww. projektu uchwały. Następnie powiedział, że teren GPZ w Wysocku Wielkim będzie liczył około 2ha. Natomiast jak to wyjdzie w Daniszynie nikt tego dokładnie nie określi, ponieważ to wyjdzie wszystko na gruntach prywatnych. W Wysocku Wielkim jest o tyle prościej, że trzeba rozmawiać tylko z Agencją Nieruchomości i z posłem, natomiast w Daniszynie to zależy od rozmów z osobami prywatnymi. Następnie przypomniał, że na ostatniej sesji było głosowanie nad uwagami do planu w Sadowiu – było ich 17, 16 uwag Rada Gminy odrzuciła a 1 uwaga została ani nie odrzucona ani nie przyjęta, ponieważ wynik głosowania wynosił 6:6:1. W związku z tym, żeby tą sprawę zakończyć musi odbyć się głosowanie nad uwagą, która będzie rozstrzygnięta – zostanie przyjęta albo odrzucona. Dodał, że najgorszy wariant byłby wtedy, gdyby znowu nie zostało to rozstrzygnięte. Wyjaśnił, że jeżeli uwaga zostanie przyjęta to przekreśla to realizację tego planu, a jeżeli zostanie odrzucona to odbędzie się głosowanie nad tą uchwałą. Przypomniał, że dotyczy to dwóch wiatraków w Sadowiu.

Przewodniczący Komisji – otworzył dyskusję w tym punkcie obrad.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Tomasz Czuba – zapytał, czy jeśli te wiatraki powstaną to będą w torze?

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że między jednym a drugim. Dodał, że mówi się, iż wiatraki średnio mają żywotność 20 lat.

Pan Andrzej Kryjom – odparł, że wiatraki 18-letnie sprowadzane są z Niemiec.

Sekretarz Gminy – powiedział, że firmy w tej chwili stawiają nowe wiatraki. Nikt już teraz nie stawia używanych. Poinformował, że te wiatraki co stoją we Wysocku Wielkim są używane.

Pan Andrzej Kryjom – powiedział, że Polska kupuje złom z zachodu. Zachód się wyzbywa do Polski złomu a Polska na to pozwala.

Nikt inny nie zabrał głosu.

Komisja przystąpiła do realizacji kolejnego podpunktu w punkcie 5 porządku obrad.

g) zmiany uchwały Nr XXI/236/2012 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 17 grudnia 2012 r. w sprawie metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty

Przewodniczący Komisji – poprosił Zastępcę Wójta o omówienie ww. projektu uchwały.

Zastępca Wójta – oznajmił, że odbył się przetarg w związku z tym, znana jest kwota jaką się dysponuje. Wójt zaproponował, aby wprowadzić zmiany jeżeli chodzi o płatność i pomóc szczególnie tym, którzy tworzą gospodarstwa domowe składające się z jednej lub dwóch osób. Dla jednej osoby zniżka wynosiłaby 50% a dla dwóch osób 25%.

Wójt Gminy – poinformował, że to nie jest zniżka tylko ulga. Ustalane są nowe stawki i różnicuje się. Dla gospodarstw jednoosobowych w przypadku segregacji stawka będzie wynosić 16 zł, a gdy segregacja nie będzie prowadzona to 20 zł. Dla gospodarstw dwuosobowych w przypadku segregacji stawka będzie wynosić 24 zł, a gdy segregacja nie będzie prowadzona to 30 zł. Następnie poprosił o poprawienie błędu pisarskiego w uzasadnieniu do dwóch uchwał dotyczących gospodarowania odpadami komunalnymi, ponieważ brak jednej literki zmienia znaczenie słowa – słowo „pojętej” należy zamienić na słowo „podjętej”.

Przewodniczący Komisji – otworzył dyskusję w tym punkcie obrad.

Nikt nie zabrał głosu.

Komisja przystąpiła do realizacji kolejnego podpunktu w punkcie 5 porządku obrad.

h) zmiany uchwały Nr XXI/239/2012 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 17 grudnia 2012 r. w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz terminu i miejsca składania deklaracji przez właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy

Przewodniczący Komisji – poprosił Zastępcę Wójta omówienie ww. projektu uchwały.

Zastępca Wójta – poinformował, że ustalenie nowych stawek wiąże się ze złożeniem nowych deklaracji. Deklaracje te są zmodyfikowane i wprowadzono gospodarstwa jednoosobowe, dwuosobowe oraz powyżej trzech osób.

Przewodniczący Komisji – otworzył dyskusję w tym punkcie obrad.

Nikt nie zabrał głosu.

Komisja przystąpiła do realizacji kolejnego podpunktu w punkcie 5 porządku obrad.

i) odwołania Skarbnika Gminy Ostrów Wielkopolski

Przewodniczący Komisji – poprosił Wójta Gminy o omówienie ww. projektu uchwały.

Wójt Gminy – poinformował, że ten punkt znalazł się w porządku obrad po konsultacjach z radcą prawnym, ponieważ to odwołanie następuje na wniosek samego zainteresowanego. Pani Zofia Lisek sumiennie wykonywała przez całe życie swoją pracę. Chce już odpocząć i przejść na emeryturę. Następnie podziękował za wspólną pracę Pani Skarbnik. Poinformował, że Pani Zofia Lisek złożyła stosowne pismo z prośbą o przejście na emeryturę. Na początku sądzono, że ta uchwała nie będzie potrzebna, ponieważ jest to na prośbę Pani Skarbnik jednak radczyni prawna stwierdziła, że taka uchwała powinna być przegłosowana.

Przewodniczący Komisji – otworzył dyskusję w tym punkcie obrad.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Piotr Śniegowski – w imieniu radnych podziękował Pani Zofii Lisek za współpracę, i że zawsze była to dyskusja merytoryczna. Zawsze można było liczyć na pomoc, ponieważ radni też nie we wszystkim się orientują jeżeli chodzi o sprawy księgowości budżetowej. Wiadomo, że to jest skomplikowane i tak trudne – a wie o czym mówi, bo sam w tym w mniejszym lub większym stopniu pracuje od lat – że często jako pracownicy samorządowi tych przepisów nie rozumieją a mimo to udało się przez te wszystkie lata uniknąć problemów. Zdarzały się drobiazgi, ale były to rzeczy oczywiste i podczas pracy się zdarzają. Natomiast wszystko to, co było przez Skarbnik Gminy prowadzone było prowadzone bardzo dobrze. Dodał, że jeszcze raz bardzo dziękuje.

Przewodniczący Komisji – w imieniu radnych i Komisji podziękował radnemu Piotrowi Śniegowskiemu za miłe i ciepłe słowa w kierunku Skarbnik Gminy.

Nikt inny nie zabrał głosu.

Następnie Komisja przeszła do realizacji kolejnego podpunktu w punkcie 5 porządku obrad.

i) powołania Skarbnika Gminy Ostrów Wielkopolski

Przewodniczący Komisji – poprosił Wójta Gminy o omówienie ww. projektu uchwały.

Wójt Gminy – oznajmił, że ma prawo powołać skarbnika bez konkursu. Długo się zastanawiał nad tym, czy robić konkurs, ale po ostatnich doświadczeniach wiadomo, że człowiek może w konkursie nieźle wypaść a potem merytorycznie się nie sprawdzić. Poinformował, że w związku z tym postanowił awansować kogoś z załogi Urzędu Gminy. Jest to spokojna pracownica, która skończyła dość dobre studia i jest ciekawy jak sobie poradzi. Sądzi, że da sobie radę a będzie to wiadome za rok podczas kontroli RIO i sprawdzi budżet gminy za rok 2013. Dodał, że jest to Pani Barbara Jurek z Topoli Małej.

Sekretarz Gminy poprosił na salę obrad Panią Barbarę Jurek. Po przedstawieniu się, powitaniu i gratulacjach ze strony radnych Pani Barbara Jurek opuściła posiedzenie Komisji.

Przewodniczący Komisji – otworzył dyskusję w tym punkcie obrad.

Nikt nie zabrał głosu.

Następnie Komisja przeszła do realizacji kolejnego podpunktu w punkcie 5 porządku obrad.

k) sprostowania błędu pisarskiego w uchwale Nr XXXVI/284/2013 Rady Gminy Ostrów Wielkopolski z dnia 23 maja 2013 r. w sprawie zmian w budżecie Gminy Ostrów Wielkopolski

Przewodniczący Komisji – poprosił Wójta Gminy o zabranie głosu w ww. sprawie.

Wójt Gminy – poinformował, że błąd polega na tym, że została wpisana kwota w wydatkach 395 747,67 zł, a powinna być wpisana kwota 397 547,67 zł. Jest to zwykły błąd pisarski. Wyjaśnił, że gdy jest zwiększany budżet o daną kwotę, to o tą sama kwotę powinny być zwiększone wydatki.

Sekretarz Gminy rozdał obecnym na posiedzeniu projekt uchwały w ww. sprawie.

Przewodniczący Komisji – otworzył dyskusję w tym punkcie obrad.

Nikt nie zabrał głosu

Następnie Komisja przystąpiła do realizacji punktu 6-go.

Ad 6. Wolne głosy i wnioski

W punkcie wolnych głosów i wniosków głos zabrali:

Sekretarz Gminy rozdał obecnym na posiedzeniu:

- ustawę z dnia 10 maja 2013 r. o zmianie ustawy o podatku rolnym,
- informację nt. „Nie każda uchwała gminy może być zaskarżona przez radnego”,
- informację nt. „Oświadczenia majątkowe radnych a debet w ROR”,
- informację z Głównego Urzędu Statystycznego.

Sekretarz Gminy – odnosząc się do rozdanych materiałów wyjaśnił, że ustawa o podatku rolnym jest ważna, bo zmienia zasady. Dotychczas średnia była liczona za trzy kwartały a w tej chwili jest liczona za 11 kwartałów. Spowoduje to, że nie będzie już skoków i wzrostu – będzie to bardziej stabilne. Następnie powiedział, że informacja ze strony rządowej dotyczy oświadczeń majątkowych i rachunkach ROR-u. Kolejna informacja dotyczy zaskarżania uchwał przez radę. Wyjaśnił, że zaskarżyć uchwałę można nie kiedy uchwała się nie podoba tylko trzeba wskazać przepis, który mówi o tym, że został naruszony „mój” interes prawny – to nie jest takie łatwe jak się wydaje. Ogranicza to znacznie podejście do ewentualnych prób zaskarżania uchwał przez radnych. To, że uchwała się nie podoba to jest mało. Trzeba udowodnić, że bezpośrednio „mnie” ta uchwała dotyczy. Następną informacją są dane z Urzędu Statystycznego, który opracował takie zestawienie dla wszystkich gmin w Polsce.

Na stronie internetowej zamieszczona jest taka informacja o każdej gminie w Polsce a ta informacja dotyczy Gminy Ostrów Wielkopolski.

Radny Ryszard Adamek – zapytał, czy będą blankiety na opłaty śmieciowe?

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że każdy ma podany nr konta.

Wójt Gminy – oznajmił, że jest taki zamiar, aby od początku lipca uruchomić dodatkową kasę, bo część ludzi nie będzie płaciło w bankach tylko będzie chciało płacić w Urzędzie Gminy osobiście. Kasa będzie znajdować się we wejściu w Urzędzie, którą będzie obsługiwała Pani obecnie siedząca w pokoju z Panem Zygmuntem Lubienieckim. Dodał, że kasa będzie czynna w godzinach 8⁰⁰-13⁰⁰ i będzie typowo pod śmieci. Jeśli to się nie sprawdzi, to jest jeszcze możliwość powołania inkasentów np. sołtysów. Następnie poinformował radnych, żeby przekazywali mieszkańcom informacje, że zmiana deklaracji na gospodarstwa jedno i dwuosobowe nie będzie obowiązywała od 1 lipca, bo ta uchwała musi być opublikowana, czyli najwcześniej wejdzie w życie 1 września lub 1 października. Przez te dwa miesiące ci ludzie będą musieli płacić kwotę 32 zł za odpady segregowane i 40 zł za niesegregowane – według pierwotnej uchwały z dnia 17 grudnia.

Sekretarz Gminy – powiedział, że śmieciówkę znowu wrzucono RIO, które podchodzą do tego bardzo z dystansem – nie dziwi im się, bo niezbyt znają się na tej branży.

Skarbnik Gminy – poinformowała, że w sytuacji Gminy Ostrów Wielkopolski dawanie blankietów do wpłat mija się z celem, ponieważ jeżeli ktoś będzie płacił bezpośrednio internetowo to nie potrzebuje blankietu. Na terenie Gminy nie ma placówek bankowych czy pocztowych, a jeżeli ktoś przyjedzie do miasta to nie pójdzie do banku tylko do Urzędu zapłacić a w Urzędzie blankiet jest nie potrzebny, czyli byłby to zbędny wydatek na papier, który by i tak powędrował do kosza.

Radny Piotr Śniegowski – zapytał, czy rachunek jest jeden dla wszystkich mieszkańców?

Skarbnik Gminy – odpowiedziała, że nie, każdy ma swój rachunek.

Wójt Gminy – wyjaśnił, że każde gospodarstwo domowe ma swój rachunek założony w banku, np. rachunek Pana Ryszarda Adamka ma inny numer niż rachunek sąsiada – wtedy przejrzyste jest to, kto płaci regularnie a kto nie.

Radny Piotr Śniegowski – powiedział, że problemów jest kilka a data graniczna jest niedługo. Zaproponował, aby uzyskać od trzech firm, które dotychczas obsługiwały mieszkańców – jak rozumie dalej będą one działały – co jest z kubłami. Stwierdził, że ma nadzieję, iż na sesji będzie duża reprezentacja sołtysów w związku z tym, prosił aby na najbliższą sesję przygotować zbiorczą informację odnośnie tego, jak która firma będzie do tego podchodziła – bo ludzie się boją, że przyjedzie firma i te kubły im zabierze a nie mają tego jeszcze uregulowane. Zaproponował również, aby przypomnieć na sesji o systemie wpłat, żeby było to dla wszystkich jasne, bo do niego też trafiają różne pytania i dobrze by było gdyby taka jednolita informacja była przekazana. Dodał, że dla radnych i sołtysów można taką informację przygotować w formie ulotki. Następnie powiedział, że wiadomo iż worki będą zapewniane, ale w jakiej ilości, jak trafią do mieszkańców i kiedy jest nie wiadome a segregować trzeba by było już zacząć. Dodał, że być może wiele z tych informacji było na ulotce przekazane, ale też się wykazuje teraz tym, że nie czytał albo nie pamięta.

Stwierdził, że to jest rzecz tak nowa, że należy powtarzać to tak długo aż wszyscy nie zapamiętają, bo lepiej żeby zaczęło to funkcjonować od początku niż potem narażać ludzi na kłopoty – żeby się nie okazało, że za 2 tygodnie firma zabierze komuś kubeł, bo tego nie uregulował.

Radny Tomasz Czuba – dodał, że firma KOSZ indywidualnie dociera do klientów.

Radny Ryszard Adamek – powiedział, że ostatnio były zbierane śmieci segregowane i firma dawała tylko po jednym worku.

Wójt Gminy - wyjaśnił, że z materiałów informacyjnych wynikało, że każde gospodarstwo domowe dostanie trzy worki żółte na pozostałe rzeczy i jeden zielony na szkło. Jeżeli to komuś na miesiąc będzie mało, to niestety będzie musiał sobie dokupić. Będzie się to odbywać w ten sposób, że w zależności od tego ile worków wystawi tyle dostanie pustych na następny miesiąc. Następnie poinformował, że dzisiaj rano została podpisana umowa z wykonawcą na zamówienia, który też ma szereg wątpliwości. Jeden z prezesów wymyślił, że worki i harmonogramy zawiezie do sołtysów i je rozniosą. Odpowiedział mu, że sołtys nie jest od tego, żeby firmie nosić worki – chyba, że będzie miał dobrze za to zapłacone. Są firmy, które mają na to pieniądze i zobowiązały się w umowie, że informują mieszkańców, czyli dadzą harmonogramy. Dodał, że poprosi też sołtysów aby harmonogramy wywiesili na tablicach ogłoszeń. Jak te firmy dostarczą do mieszkańców harmonogramy i worki to jest ich problem. W umowach są przewidziane kary i od dnia 1 lipca ta umowa wchodzi w życie.

Radny Ryszard Adamek – zapytał, dlaczego firma teraz nie dała dwóch worków?

Zastępca Wójta – odpowiedział, że dlatego iż umowa jeszcze nie obowiązuje.

Radny Ryszard Adamek – odparł, że zawsze dawali po dwa worki – powiedzieli, że po jednym a resztę da gmina.

Wójt Gminy – stwierdził, że w niektórych miastach firmy wcale nie dają worków, wywożą kosze i ludzie nie mają gdzie śmieci wywalić – w Gminie Ostrów Wielkopolski i tak jest to przeprowadzone łagodnie.

Zastępca Wójta – poinformował, że opiniował harmonogram sporządzony przez firmę MZO. Wiadomo, że większą część Gminy będzie obsługiwać firma MZO, która stanęła na wysokości zadania – są już terminarze, które mogą być już udostępnione. Gmina oczekuje jeszcze na informacje z firmy KOSZ. Firma z Raszkowa będzie obsługiwała tylko Biniew i Szczury. Sądzi, że do piątku będą przygotowane informacje odnośnie harmonogramu.

Wójt Gminy – przypomniał, że raz w miesiącu (będzie wynikało to z harmonogramu) będą wywożone śmieci segregowane – trzeba będzie wystawić worki poza posesję. Tak samo trzeba będzie wystawiać pojemniki na wywóz odpadów niesegregowanych poza posesję – wywóz będzie co dwa tygodnie, czyli około 2,33 wywozy w miesiącu. Raz do roku będą zbierane odpady wielkogabarytowe – część wsi będzie zrobione w drugim półroczu tego roku a druga część w przyszłym roku wiosną. Każdy będzie miał prawo raz na rok poprosić usługodawcę o odpowiedni pojemnik i wywieźć 1m³ gruzu po remoncie. Dodał, że to jest w cenie wnoszonej opłaty. Stwierdził, że firmy te do tej pory dość dobrze obsługiwały teren Gminy, bo zawsze była informacja. Ma nadzieję, że teraz też te firmy staną na wysokości

zadania i w wielu miejscowościach np. jeśli wywóz odbywał się w środę co dwa tygodnie to tak pewnie zostanie. W niektórych wsiach wywóz odbywał się raz w miesiącu, ale teraz cała gmina przechodzi na wywóz co dwa tygodnie, bo tych odpadów zbiera się trochę w gospodarstwach domowych i wywóz co dwa tygodnie jest konieczny.

Zastępca Wójta – poprosił, aby nie wiązać opłaty śmieciowej tylko z kubłem, bo ta opłata załatwia cały system – jeśli ktoś nie chce czekać do selektywnej zbiórki to sam może zawieźć bezpłatnie odpady na ul. Staroprzygodzką.

Radny Tomasz Czuba – powiedział, że nie można tej opłaty utożsamiać z ilością wywozów tylko z podatkiem śmieciowym.

Pan Andrzej Kryjom – powiedział, że jest na Komisji dlatego, że zwrócił się do Rady Gminy i Wójta Gminy o pomoc, ponieważ panowie są dla niego katami. Jest zaskoczony, że jest na komisji rolnictwa a bardzo mało usłyszał na temat rolnictwa, a na te mat rolnictwa można by opowiadać i siedzieć 24godziny. Stwierdził, że rolnictwo jest tak podzielone i skrócone, są tak olbrzymie różnice bohaterów, którzy współpracują gdzieś otrzymują pieniądze nie wiadomo skąd. Przypuszcza, że gdyby radni się tym zajęli – trzeba to ujawnić czy to pochodzi ze źródeł takich czy innych. Odparł, że wie iż jest nagrywany i nie chciałby mieć znów do czynienia z prokuratorem, ale tu nie chodzi o prokuratora tylko o społeczeństwo polskie, polskich rolników. Następnie zapytał, dlaczego jednym się wiedzie tak bardzo dobrze, a dlaczego inni muszą rezygnować, sprzedawać itp. – to trzeba jak najszybciej na sesji Rady Gminy wyjaśnić. Trzeba dotrzeć do tajnych dokumentów i ujawnić wszystkie dochody. Następnie powiedział, że jak pan X z rolnika staje się producentem, ma olbrzymie dochody, buduje chlewnie za miliony złotych, otrzymuje za mleko 0,80 zł - 1 zł i trzeba przeliczyć ile dostał, skąd dostał, od kogo dostał i ile za ten litr mleka u niego było zapłacone, bo gdy się podzieli to matematycznie to wyjdzie. Nie możemy żyć w obłudnym kraju, kłamać ludzi, że ma 100 krów, sprzedaje litr mleka za 0,80 zł i wybudował chlewnię przypuszczalnie za 1 500 000 zł. Są kosztorysy i wiadomo, że można to sprawdzić. Oznajmił, że chciałby żeby to było opublikowane, wyjaśnione i podane do publicznej wiadomości. Odparł, że jeździ ciągnikiem 40 11 i z takich się śmieją i twierdzą, że przepije. Powiedział, że naprawdę chyba nikt go nie widział pijanego. Choruje, pracuje, stara się zrobić wszystko jak najlepiej a rodzina mu w tym pomaga. Poinformował, że z rolnictwa nie ma dochodów. Następnie powiedział, że jak był radnym to Pan Jurek Nowak był przedstawicielem do Sejmiku Wojewódzkiego – przyjeżdżał, składał sprawozdania. Wtedy jeszcze nie było problemu ze sprzedażą a dzisiaj gdyby nie radnego szwagier to nie ma gdzie rolnik sprzedać – on czeka na sprzedanie krowy 3 miesiące. Tak się wycwanili, że przyjeżdżają znienacka, odciągają około 80 %. To, co się dzieje w rolnictwie to rolnictwo zostało na łasce losu. Po obserwacji komisji stwierdził, że nie wie ilu żyje z rolnictwa, ale zbyt mało jest tematów na temat rolnictwa. Potrzeby są tak ogromne, że nawet dzisiaj Sawicki znów z kolei był w telewizji i mówił o GMO. Na terenie Gminy – chyba się myli – jest bardzo dużo wysiewanych zbóż genetycznie modyfikowanych. Kukurydza zachwaszcza pola i trzeba używać co jakiś czas kwasobójczych środków i nikt tego nie stosuje. Stwierdził, że Gmina powinna wyjść i popalić, sprawdzić gdzie kupuje nasiona, co sieje, jak uprawia.

Radny Tomasz Czuba – powiedział, że jest rolnikiem, uprawia ziemię, sieje zboża ale nie GMO. Nie stosując pestycydów na polu nie wiele zostaje. Sieje kukurydzę i gdyby nie była przyskana to by jej nie było widać. Dodał, że kukurydza w tym roku wygniła.

Wójt Gminy – poprosił przewodniczącego komisji, aby jesienią zwrócił się do przewodniczącego Wielkopolskiej Izby Rolniczej żeby zaprosił przedstawicieli Agencji i osoby, które decydują o rolnictwie na spotkanie z rolnikami z terenu gminy żeby mogli z nimi porozmawiać.

Przewodniczący Komisji – zaproponował, aby zaprosić tych przedstawicieli na zebrania wiejskie.

Wójt Gminy – stwierdził, że na zebraniach wiejskich to się nie sprawdzi i trzeba zorganizować spotkanie celowe dla rolników.

Pan Andrzej Kryjom – odparł, że sprawdzi się to na zebraniach wiejskich, bo teraz przyjechała zwykła prywatna firma i na spotkaniu było dość dużo ludzi – tutaj wychodzą te kłamstwa. Prywatni mówią co innego a Agencja co innego, dlatego używa słów „kłamia i cyganią”. Kogo chcą to wpuszczają. Są tak pozamykani jak kiedyś SB nawet tak nie było pozamykane. Tam się nawet nie wejdzie do dyrektora tylko są otwarte drzwi do zwierząt i przyjmowania wniosków. Powiedział, że gdy podchodzi i się pyta jakie wnioski można składać to żadnej informacji nie otrzymuje.

Przewodniczący Komisji – oznajmił, że będzie zorganizowane spotkanie takie, jak proponuje Wójt Gminy, będzie informacja dla rolników i sołtysów.

Pan Andrzej Kryjom – powiedział, że trzeba zwrócić całe 20 lat – dlaczego nastąpiły takie różnice i rozliczyć ich za minione lata – komu dawali, za co dawali.

Radny Tomasz Czuba – zapytał Pana Andrzeja Kryjoma, na co liczy ze strony Rady Gminy odnośnie pomocy z problemami związanymi z Agencją? W jaki sposób Rada Gminy może Panu pomóc? Dodał, że były sprawy w sądzie.

Pan Andrzej Kryjom – odpowiedział, że sądy działają na zasadzie pisania, jeśli SB napisało – oni go zabili, chłopaka – a napisali, że zabił np. sanitariusz.

Radny Piotr Śniegowski – wtrącił mówiąc, że radny Tomasz Czuba pytał Pana Andrzeja Kryjoma o jaką konkretnie chodzi pomoc ze strony Rady Gminy w ramach kompetencji Rady Gminy a Pan mówi o SB i o tym kto, gdzie, kogo zabił.

Pan Andrzej Kryjom – odparł, że radny Tomasz Czuba mówił o sądach.

Radny Tomasz Czuba – wyjaśnił, że mówił o tym co Pan Andrzej Kryjom mówił wcześniej – miał Pan sprawę w sądzie, jedną Pan wygrał a drugą Pan przegrał. Następnie zapytał, na co Pan liczy ze strony Rady Gminy? Co Rada Gminy ma w tej sprawie zrobić?

Radny Piotr Śniegowski – powiedział, że Rada Gminy nie ma wpływu na niezawisłe wyroki sądów. Rada Gminy nie ma też żadnych możliwości żeby kontrolować którąkolwiek z jednostek, o których mówił Pan Kryjom.

Pan Andrzej Kryjom – zapytał, jak Rada Gminy może mu prawnie pomóc? Następnie powiedział, że nie namawia nikogo na coś nieprawego. Dodał, że nie wie jak Rada może mu pomóc. Stwierdził, że Rada ma się dowiedzieć jak może mu pomóc i spotka się z nią drugi raz.

W tym punkcie nikt inny nie zabrał głosu.

W związku z powyższym Komisja przystąpiła do realizacji punktu 7-go.

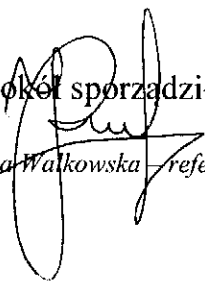
Ad 7. Zakończenie i zamknięcie obrad.

Przewodniczący Komisji po omówieniu wszystkich spraw przewidzianych w porządku obrad, podziękował obecnym za udział w posiedzeniu Komisji, na tym ogłosił zakończenie posiedzenia.

Zakończenie nastąpiło o godz. 14³⁵

Protokół sporządziła:

Joanna Walkowska referent ds. RG



Przewodniczył:

Ryszard Ryfa Przewodniczący Komisji

